

Recenzent  
dr hab. Ewa Janus, prof. ASP  
Wydział Rzeźby  
Akademia Sztuk Pięknych  
im. Jana Matejki  
w Krakowie



Recenzja  
rozprawy doktorskiej oraz dorobku artystycznego  
**Pan mgr Bartosz Sandecki**  
w związku przewodem doktorskim  
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki,  
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

### Informacje ogólne o doktorancie

Pan mgr Bartosz Sandecki ur 1985 r. w Sosnowcu. Absolwent Liceum Sztuk Plastycznych im. Tadeusza Kantora w Dąbrowie Górniczej na kierunku szkło artystyczne, spec. Witraż. Ukończył Wydział Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom pt. „Komin” w pracowni prof. Adama Myjaka, praca wyróżniona (2012). W latach 2012-2019 zatrudniony na macierzystej uczelni na stanowisku asystenta, początkowo w pracowni prof. Adama Myjaka, a od 2019 w pracowni prowadzonej przez dr. hab. Grzegorza Witka, prof. ASP dla studentów I roku studiów. W ramach pogłębiania kompetencji zawodowych ukończył również studium pedagogiczne.

W zakresie działalności organizacyjnej i popularyzatorskiej Pan mgr Bartosz Sandecki jest wykazuje zaangażowanie w realizację zadań takich jak: organizacja egzaminów wstępnych na macierzystym wydziale w 2013 – 2016, gdzie pełnił funkcję sekretarza komisji. Prowadzi również konsultacje dla kandydatów na Wydział Rzeźby (2019 – 2021) W 2012 – prowadził również plener studentów pracowni prof. Adama Myjaka w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku.

Za działalność organizacyjną na rzecz Wydziału oraz Uczelni otrzymał dwukrotnie w 2014 i 2020 – „Nagrodę Rektora Akademii Sztuk Pięknych W Warszawie” – za zaangażowanie w pracę dydaktyczną oraz duży wkład w rozwój Uczelni.

W swoim dorobku artystycznym wykazuje 3 wystawy indywidualne:

- 2012 – prezentacja instalacji rzeźbiarskiej „Komin” (praca dyplomowa), Warszawa
- 2013 – wystawa autorska „Club Traffic”, Warszawa
- 2015 – prezentacja instalacji rzeźbiarskiej „Komin”, Noc Muzeów, Warszawa

### WYSTAWY ZBIOROWE

- 2008 – wystawa prac studentów kręgu ASP, Bemowskie Centrum Kultury w Warszawie
- 2008 – wystawa rzeźb studentów z kręgu ASP przy udziale prof. Adama Myjaka, Izabelińskie Centrum Kultury

- 2011 – przegląd dyplomów „Coming out”
- 2012 – wystawa rzeź „Raus”, dziedziniec ASP w Warszawie
- 2012 – wystawa pracowników Wydziału Rzeźby, „KKS” w Warszawie
- 2012 - wystawa pracowników Wydziału Rzeźby, Dom Kultury „ART.BEM” w Warszawie
- 2015 – wystawa asystentów ASP „Czym się zajmujesz”, Salon Akademii w Warszawie
- 2016 – wystawa „Od rozumu do wiary” Galeria na Emporach, Warszawa
- 2016 – wystawa rzeźby „Dialogi. Warszawska Stacja Sztuki”, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego
- 2017 – wystawa rzeźby „Kod Genetyczny: 21”, Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego
- 2017 – wystawa rzeźb profesorów i wykładowców Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie „Zbiór”, Akademia Sztuk Pięknych we Wrocławiu
- 2018 – wystawa prac studentów pracowni rzeźby prof. Adama Myjaka, LCCROP WOLA CENTER w Warszawie
- 2018 - wystawa prac studentów pracowni rzeźby prof. Adama Myjaka, DEFABRYKA w Warszawie
- 2019 – Wystawa profesorów i pedagogów Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie "Co robi rzeźba", Aula Wielkiej Zbrojowni Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku. 2020 – wystawa młodszych pracowników Wydziału Rzeźby „Suma Zbiorów”, Galeria „Punkty”, Warszawa
- 2021 – wystawa zbiorowa, „4X10. Sztuka wokół nas”, Płocka Galeria Sztuki, Płock

**Za działalność artystyczną otrzymał nagrody:**

- 2011 – „Złote Długo” – nagroda za wyróżniony dyplom magisterski, Warszawa
- 2011 – „Nagroda im. Gawlikowskich” – nagroda za wyróżniony dyplom magisterski „Komin”, Warszawa
- 2017 – „Stypendium Twórcze im. Wojciecha Gersona”, Warszawa

**Dorobek twórczy**

Przedstawiona dokumentacja dorobku artystycznego Pana mgr Bartosza Sandeckiego zawiera zestaw kilkunastu dzieł, w tym z okresu studiów oraz samą pracę dyplomową. Warto tu wspomnieć już na wstępie, iż omawiany dorobek twórczy miał swój udany początek właśnie w pracy dyplomowej pt. „Komin”, zrealizowanej na Wydziale Rzeźby ASP w Warszawie, pod kierunkiem prof. Adama Myjaka.

Praca ta doceniona w formie dwóch nagród, miała jeszcze kolejne odsłony ekspozycyjne, w których potwierdziła interesujący wydzźwięk zarówno w przestrzeni otwartej jak i kameralnej. Praca zapoczątkowała kierunek budowania strukturalnych form zintegrowanych w jeden czytelny znak, plastyczną metaforę zawierającą indywidualny ślad interpretacyjny Doktoranta.

Kolejne przykłady dzieł udostępnionych do ceny obejmują działania przestrzenne, w których możemy zauważyć, iż obok przywiązania do form realistycznych, pojawiają się formy abstrakcyjne, w których Doktorant stosuje poszerzenia, szczególnie z udziałem środków graficznych. Są to środki specyficzne, gdyż nie wprowadzają w formę przestrzenną iluzyjności, lecz wspierają formę w jej układach kompozycyjnych i ekspresji, a także w budowie znaczeń. Niewątpliwie jednolity kolor scala formę, a także paradoksalnie zagłusza trójwymiarowość obiektu, niezależnie od skali w jakiej powstało dzieło. Forma przestrzenna zyskuje w ten sposób syntetyczną sylwetę, a będąc znakiem ikonicznym, opartym na silnym podobieństwie (*Nefretete*, drewno, 2015, *Legwoman#1*, drewno, 2015, *Legwoman#2*, drewno, 2015) staje się grą z kulturowymi śladami, kodami, które w ten sposób nabierają nowego

znaczenia. Pan Bartosz Sandecki stosuje w tych pracach silne nasycenie czernią, uzyskaną techniką przepalenia materii drewna, która jak woal pokrywa powierzchnię rzeźby i sprawia wrażenie zakrycia, zneutralizowania szczegółów, a ponadto spalona powierzchnia zmienia fakturę w rodzaj rzeźbiarskiej erozji o różnym stopniu nasycenia.

Wyjątek stanowi praca *Goldwasser*, żywica, z 2017 roku, gdzie zatopienie formy przestrzennej w transparentnej żywicy, w formie będącej płytką, płaską skrzynią przeniosło doświadczenie przestrzenności w zapis graficzny, w którym pojawiają się podziały linearne i silna gra pomiędzy bielą i czernią. Zawiesina żywicy zmiękcza tu wizualnie obraz trójwymiarowy, dając wrażenie odwrotne, a mianowicie wrażenie uprzestrzennionej grafiki.

Prace te sugerują, iż Pan Sandecki interesuje się sytuacjami będącymi na pograniczu gatunków co samo w sobie tworzy sytuacje zadrażnienia koncepcyjnego i prowokuje do poszukiwania kolejnych rozwiązań.

W innych pracach również pojawia się motyw antropomorficzny np. w rzeźbach; *Fantagiuro*, drewno, 2012, *Kazimierz*, drewno, 2012, *Dr Caligari*, żywica, 2020. Widzimy tam poszukiwania szerszej formuły portretowej, w której Autor nie ogranicza się do zachowania wierności podobieństwa, lecz szuka translacji cech osobowych na formy i materie znaczeniowe wspierające indywidualny charakter portretowanego. Jest to interesujący kierunek wymagający nie tylko sprawnego warsztatu, ale też umiejętności poruszania się w przestrzeni semantycznej dzieła.

W dokumentacji obecne są również prace, w których Autor powraca do realizmu, w którym następuje jakby zatrzymanie na pewnym etapie wypowiedzi przez brak bardziej czytelnego koncepcyjnie dotknięcia formy (*Głowa z zamkniętymi oczami*, żywica, 2021, *Bolesław Prus*, żywica, 2020). Należy zatem skonstatować, iż wszędzie tam gdzie realistyczna forma dzieł Pana Sandeckiego posiada wzmocnienie interpretacyjne, w formie (ekspresja formy) czy metaforyczno-symboliczne, staje się częścią szerszych rozważań. Budują one język wypowiedzi odzwierciedlający kierunek myślenia Autora, oddający poszukiwania możliwości przekraczania kolejnych doświadczeń. Jest to niezwykle ważne ponieważ wzmocnienie semantyczne przez przetworzenie materii rzeźby i spalenie powierzchni może być zarówno instrumentalnym działaniem, pewną rutyną jak i częścią szerszej koncepcji, bardzo przemyślanym kierunkiem poszukiwania wzajemnych relacji, nakładania się różnych języków, które wymagają refleksji i przyjęcia pewnych założeń. Rejestrują pogłębianie świadomości własnego warsztatu twórczego. Niestety tych uwag w szerszym zakresie nie znajdują w tekście rozprawy z wyjątkiem odniesienia do miejsca, w którym wzrastał, a szkoda, ponieważ powiedziałby wiele o wyborach, czy decyzjach Kandydata, które składają się na zapis rozważań teoretycznych jak i formalnych, poprzedzających samo dzieło doktorskie.

### **Ocena rozprawy doktorskiej**

Pan mgr Bartosz Sandecki przedstawił pracę doktorskiej zatytułowaną „*Bóg. Człowiek. Trwanie – tryptyk zindywidualizowany*”. W teoretycznej rozprawie wyróżnia zasadnicze części:

1. Źródła motywacji twórczej
2. Filozoficzne podstawy teoretycznych rozważań
2. Autointerpretacja pracy wraz z technicznym opisem dzieła.

Autor przygotowując tło dla zasadniczej części rozprawy teoretycznej podejmuje rozważania odnośnie trwałości kulturowych kodów, które podlegają radykalnym zmianom wskutek transformacji jaka odbywa się na poziomie społecznym, ekonomicznym, politycznym czy religijnym. Proces ten jest bardzo dynamiczny i głęboki – nie pozostawia właściwie

przestrzeni, która pozwoliłaby obecnie zachować dotychczasową optykę widzenia. Autor zauważa, że dokonująca się transformacja nie pozostaje bez wpływu na postawy człowieka i artyści tracącego ustalone dotąd rozpoznanie rzeczywistości, w której sekularyzacja szczególnie w odniesieniu do sztuki i jej duchowego, transcendującego wymiaru spowodowała zerwanie ciągłości myślenia metafizycznego. Nastąpiło tzw. „odczarowanie świata” wynikające obok wielu innych czynników z pragmatyzmu i materialistycznego podejścia do życia, zmierzając w kierunku, o którym mówił Jerzy Nowosielski, iż znajdziemy się na skraju wielkiej dziury metafizycznej.

Widzimy więc, że u Doktoranta pojawia się silna potrzeba twórczej odpowiedzi na pytania jakie stawia przekształcająca się rzeczywistość kulturowa. Diagnozując sytuację Pan Sandecki formułuje odpowiedź na istniejący kryzys powołując się m.in. na teorie Luckmanna, Webera, Habermasa uznających kwestionowaną obecność antynomii: rozumu i wiary, transcendencji i immanencji, ciała i duszy. Z przekonaniem, iż w dobie dominacji rozumu można na nowo starać się zrehabilitować potrzebę transcendencji i ponownie zacząć ją w sobie pielęgnować. Nie dokonuje tu jednak radykalnych zmian, jak twierdzi nie było jego intencją nawiązanie do krytyki doktrynalnej. W miejsce instytucjonalności, którą Autor podważa wchodzi „ja” i codzienność. Przy czym to „ja” nie ma charakteru narcystycznego, lecz jest wrażliwą materią. To „ja” czujące, wątpliwe, przepełnione bólem i smutkiem, ale i zdolne do przeobrażenia, walczące.

Praca teoretyczna Pana Sandeckiego wykazuje więc silny związek z potrzebą weryfikacji dotychczasowych poglądów, które jak twierdzi Autor zostały mu przekazane, a obecnie ma prawo do innego spojrzenia. Postawa ta ma na celu wyjaśnienie sytuacji mentalnej i twórczej Autora stojącego w ważnym miejscu, podjęcie kroków, które będą promieniowały na przyszłość jego twórczości. Zarówno tekst rozprawy jak i samo dzieło omawiane w dalszej kolejności wyrażają skupienie Autora na dookreśleniu własnej tożsamości w kontekście kultury postradycyjnej, a także przepracowaniu koncepcji kształtującej postawę, która nie będzie tworzyła sytuacji konfliktu wewnętrznego, lecz wypracuje stan harmonijnej identyfikacji własnego „ja” z przekazem dzieła artystycznego.

Nie ulega wątpliwości, iż wypowiedź Pana Sandeckiego jest niezwykle osobista, intymna a jednocześnie przez refleksję o kondycji twórczej, prawie do wolności wyborów jest fundamentalna, podobnie jak dla każdego twórcy i każdego dzieła sztuki.

## **Dzieło**

Praca artystyczna to instalacja rzeźbiarska w formie tryptyku. Składa się, jak pisze Autor, z przeskalowanej ludzkiej sylwetki, wyrzeźbionej z jednego kawałka drewna, zbiornika z pleksi, w którym zanurzona jest rzeźba oraz wody. Dzieło zostało wyeksponowane na metalowej konstrukcji, a poprzez strumień światła nakierowany na obiekt, całość została wyodrębniona plastycznie z mrocznej przestrzeni.

Dokumentacja prezentuje prace w sposób sceniczny, jakby teatralny, dlatego z braku pełnych danych skłaniałbym się raczej do określenia dzieła jako obiekt rzeźbiarski, nie instalacja z powodu niedookreślenia warunków przestrzennych otoczenia rzeźby, które w przypadku instalacji decydują w sposób ścisły o relacji z dziełem.

Autor wyjaśnia, iż idea zawarta w tytule została tu ujęta w dwóch perspektywach spojrzenia na formę centralną (ciało) oraz dopełniającej trzeciej części jaką jest woda. Wszystkie elementy wyrażają nieustanne trwanie wynikające z nierozdzielności i wzajemnego oddziaływania elementów na siebie w ramach przywołanej triady.

Choć w przestrzeni dzieła doświadczamy fizycznego zderzenia z formą estetyczną, prostotą i czystością materialnych środków, Autor wyraźnie odsyła nas do formy symbolicznej. Widać tu spójność z pracą teoretyczną rozprawy tj. potrzebę pewnego rodzaju rewizji dotychczasowej ścieżki myślenia, a jednocześnie głębokie przywiązanie do

tradycyjnych form ekspresji. Mówiąc o dziele jako formie ołtarza korzysta ze środków tak mocno symbolicznych jakby nic się nie wydarzyło w warstwie ideowej i nadal mamy poczucie uczestniczenia w pewnym obrzędzie. Nie jest to jednak bezpośrednio odniesienie do kanonu praktyki religijnej jaką znał dotychczas, lecz odwołanie do rytuału o charakterze bardzo intymnym a nawet mistyczo – magicznym. I choć pisze, iż jest wolny od rytuałów sam z punktu widzenia antropologicznego taki właśnie przechodzi ponieważ możemy pracę interpretować dwojako: jako symboliczny stan trwania w antynomiach, a także próbę opisania osobistego stanu przejścia mający charakter liminalny, jako zawieszenia między tym, co już nie jest moje, a tym, co moim jeszcze nie jest.

Nie mamy tu przecież do czynienia z radykalnym przekroczeniem dotychczasowych form plastycznych jak np. w przypadku manifestów Jerzego Beresia, który z obrzędowości, nie religijnej prezentowanej, w formie akcji uczynił swoją wypowiedź artystyczną nadając jej charakter symbolu i metafizycznych skojarzeń. W przeciwieństwie do Pana Sandeckiego głosił postulat wartości „aktu twórczego” nad przedmiotem, co nadawało jego działaniom linię awangardowego eksperymentu. Również jeden z wielu innych artystów podejmujących podobne zagadnienie Olafur Eliasson podejmuje próby uchwycenia pierwiastka transcendentnego łącząc go z pojęciem codzienności jako praktykę relaksu i duchowej kontemplacji.

W tym kontekście widzimy, iż Pan Sandecki w swojej pracy nie poszukuje formalnych transformacji czy innych metod wzbudzania przeżycia religijnego. Wybiera materię rzeźbiarską posiadającą swoje utrwalone konotacje i umieszcza w konstrukcji niczym cokolwiek przez co odsyła odbiorcę w przestrzeń pomiędzy znanymi kulturowo symbolami, a komunikatem o nowej konstrukcji. Przede wszystkim zatrzymuje odbiorcę w refleksji nad metaforycznym ujęciem własnego stanu ducha i umysłu. Ten stan mentalny i formalny bycia pomiędzy, który został celnie ujęty w zestawieniu poszczególnych elementów o charakterze wielomedialnym, to nie tylko przedmiot estetyczny, lecz komunikat oparty na kilku mediach pozwalający jak się domyślam również na interaktywny dotyk.

Mamy jednak w dziele to co Doktorant chciał uzyskać; połączenie fizycznej rzeczywistości z potrzebą wyrażania niewyraźnego, lecz bez powiązania z odniesieniem religijnym. Słyszymy jednak echo archetypów, symboli: takich jak narodziny, chrzest, przejście czyli możliwość oczyszczenia- katharsis. Widzimy tu kulturowe powidoki jakiejś słowiańskiej mitologii (zdrewniałego ciała), a nawet współczesną, teatralną sceniczność. Całość staje się próbą stworzenia osobistej gramatyki opisu świata, z próbą odcięcia się od dawnych zasad, dlatego figuratywna rzeźba nie aspiruje do doskonałości, nie prowadzi nas również w stronę prymitywizującej stylistyki. Przedstawione tu ciało, niczym drewniana kłoda, dryfuje w przestrzeni pomiędzy stanem bycia a rozpadu, pomiędzy formą, stylistyką a pierwotnością wyrażoną w materii. Zgrzebnie, surowo ciosana figuratywna rzeźba, ujęta horyzontalnie, w zawieszeniu i bezruchu trwa zgodnie z prawem fizyki. Ten zapis stanu ducha pozwolił Autorowi podjąć ryzyko czytelności komunikatu na rzecz samodzielności dzieła artystycznego.

### **Podsumowanie**

Możemy więc przyjąć, że rozważania Pana Sandeckiego pochodzą z przestrzeni toposu. Wyraża w niej potrzebę przekraczania granicy o charakterze liminalnym, która pozwala poszerzać świadomość, percepcję, wyjść ze stanów stagnacji stosując różnorodne metody stymulujące wykształcenie zdolności innego postrzegania zjawisk. Jako twórca poszukujący na wiele sposobów syntezy i czytelności komunikatów w pierwszym rzędzie porządkuje kwestie ideowe, które na obecnym etapie drogi twórczej podlegają weryfikacji i przekształceniom. W to miejsce wprowadza własne z azymutem, który ukierunkowuje nie tylko na zmieniającą się rzeczywistość lecz otwiera na pierwiastki, które ta rzeczywistość

utraciła. Doceniam zatem pracę doktorską jako rewizję nadzwyczajną, gdyż jest wymagającą wielu przemyśleń. Nie jest to zapewne ostatnie „przejście”, niemniej ważne z punktu widzenia zdolności podejmowania decyzji, rozstrzygnięć i wniosków w przyszłości.

#### **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę szereg osiągnięć artystycznych, aktywność dydaktyczną, popularyzatorską, wysoki poziom rozprawy doktorskiej wyrażam opinię, iż rozprawa doktorska, dorobek twórczy potwierdzają kwalifikacje artystyczne Pana **mgr Bartosza Sandeckiego** na polu praktyki artystycznej jak i naukowej. Uważam, tym samym, iż rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i wnioskuję o przyznanie Panu **mgr Bartoszowi Sandeckiemu** stopnia doktora, w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'B. Sandeck' or similar, written in a cursive style.